

„Młody Technik” (1932-1939) jako przykład czasopisma edukacyjnego

„Młody Technik” as an example of an educational magazine

Justyna Sobiecka

Motto:

Mądrość rąk. Nasze ręce są niezbędne do nauki, w którą angażujemy świat i jego cuda, wyczuwając i kreując, przede wszystkim za pośrednictwem naszych rąk¹.

Wstęp

Istotną rolą mass mediów jest upowszechnianie kultury, zaspakajanie i kreowanie potrzeb, to konkretny wpływ na zainteresowania, upodobania. Nie pozostają one bez znaczenia na stymulowanie i przewartościowanie postaw twórczych. Pełnią dominującą rolę w edukacji równoległej i ustawicznej, to okno na świat i potężne źródło informacji, które pozwala na poszerzenie naszych horyzontów. Generują nowe informacje i wpływają na sposób myślenia². Literatura przedmiotu wyróżnia trzy sposoby rozumienia terminu „edukacja medialna”:

1. edukacja za pomocą mediów, traktowanych jako pomoce dydaktyczne lub samoistne źródło wiedzy;
2. edukacja o mediach (w tym wychowanie do ich krytycznego odbioru);
3. edukacja do mediów – zachęta do wykorzystania mediów we własnej aktywności twórczej³.

Celem niniejszego artykułu jest udowodnienie tezy, że wydawane w latach 1932-1939 w Poznaniu czasopismo „Młody Technik” było skierowane do młodzieży i miało charakter edukacyjny w zakresie prac ręcznych i majsterkowania. Na podjęcie tego tematu wpłynął brak badań prowadzonych w tym zakresie.

Autorka uważa, że wspomniane czasopismo wyczerpuje swą działalnością kryteria czasopisma o charakterze edukacyjnym i może służyć za przykład edukacji przez media drukowane. Swą misję edukacyjną realizowało głównie w zakresie technicznego kształcenia nauczycieli, czyli kadry zajmującej się

¹ Blog The Wisdom of The Hands, wisdomofhands.blogspot.com. Na łamach blogu publikowane są wzmianki poświęcone różnorodnym zagadnieniom pracy rąk [dostęp 20.11.2018].

² B. Siemieniecki, J. Gajda, S. Juszczyk, K. Wenta (red.), *Edukacja medialna*, Toruń 2004, s. 16.

³ Por. J. Andrzejewska, *Edukacja czytelnicza i medialna. Poradnik metodyczno-programowy dla wszystkich typów szkół i bibliotek*, Warszawa 2003, s. 5.

edukacją młodzieży, która w dalszej perspektywie miała być zapleczem naukowo-technicznym kraju. Waler edukacyjny polegał również na ustabilizowaniu fachowej wiedzy ze względu na dużą ilość błędów popełnianych w stolarstwie przez jego młodych adeptów. Oprócz kształcenia nauczycieli, pismo zajmowało się kształceniem młodzieży szkolnej w zakresie majsterkowania.

Ze względu na objętościowe wymogi danego artykułu, autorka skupi się na analizie kwestii autorów i współpracowników czasopisma oraz potencjalnego wpływu pisma na myśl techniczną tego okresu. Dotyczyć to może oddziaływania na czytelników i postawienia pytania, czy czasopismo rzeczywiście przyczyniło się do wykształcenia fachowej kadry technicznej.

Autorka posłużyła się metodą analizy zawartości materiałów archiwalnych – numerów pisma, znajdujących się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej UMK oraz tych, które są dostępne online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ponadto przeanalizowała wybrane opracowania z zakresu pedagogiki i edukacji medialnej oraz edukacji technicznej.

Artykuł ma następującą strukturę:

1. Sytuacja gospodarcza polski okresu międzywojennego – tło historyczne;
2. Edukacja techniczna jako ważny czynnik rozwoju psychoruchowego dziecka;
3. System Slojd;
4. „Młody Technik” a edukacja techniczna.
5. Analiza formalna czasopisma: autorzy, objętość, format etc.

Tło historyczne

Okres międzywojenny (1918-1939) w Polsce obfitował w czas intensywnego rozwoju gospodarki, techniki i przemysłu. Po odzyskaniu niepodległości i odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, podejmowano próby uprzemysłowienia kraju. Sprawujący władzę zapoczątkowali wiele skutecznych inicjatyw. Eugeniusz Felicjan Kwiatkowski, ówczesny wicepremier, minister przemysłu i handlu, opracował czteroletni plan dotyczący rozbudowy infrastruktury, zwiększający potencjał obronny kraju oraz przygotował fundamenty dla rozbudowy przemysłu wraz z aktywacją Staropolskiego Okręgu Przemysłowego. Zainaugurował powstanie miasta Gdyni oraz budowę jego portu⁴. Konieczność odbudowy wielu gałęzi przemysłu sprawiała, że korzystano z nowoczesnych i zaawansowanych jak na tamte czasy technologii. W wykorzystaniu nowoczesnej techniki rządzący Polską upatrywali szansy wzmocnienia swojej państwowości i rozbudzenia aspiracji edukacyjnych w młodym pokoleniu. Przymus nowoczesności stał się motorem kreatywnych działań w różnych sferach życia społecznego. Synonimem nowatorstwa

⁴ Informacje zaczerpnięte z Wikipedii [dostęp 29.11.2018].

i postępowości była daleko posunięta i zaawansowana technologia. Aspirując do użytkowania nowoczesnych technologii, Polacy zmuszeni byli opanować nową wiedzę wraz z jej zastosowaniem praktycznym. Edukacja techniczna stała się częścią egzystencji człowieka. Znajomość i wiedza przełożona na umiejętne posługiwanie się nią, włączała w kręgi światowej gospodarki. Jednak po okresie zaborów, zaczęły pojawiać się braki odpowiedniej i wykwalifikowanej kadry, która dysponowałaby odpowiednią wiedzą i znajomością techniki.

Niełatwo powiedzieć jak dokładnie wyglądały egzaminy z przedmiotów technicznych w okresie międzywojennym. Ich kwestia nie została uregulowana i panowała w nich duża dowolność. Wiadomo, że w przypadku niektórych szkół, aż do 1939 roku ministerstwo nie zatwierdziło programu nauczania⁵.

Czasopismo „Młody Technik” doskonale wpisywało się w potrzeby okresu międzywojennego, zwłaszcza w zakresie kształcenia, edukowania przyszłych kadr, dzięki którym kraj mógłby się przeobrazić gospodarczo. Redaktor naczelny, Leon Rudawski, nauczyciel gimnazjalny i kierownik Ogniska Metodycznego robót ręcznych w Poznaniu⁶, uczył nauczycieli, a tym samym, wpływał na kształcenie przyszłych kadr. Zaczęła tworzyć się nowa grupa osób o wysokiej kulturze technicznej i z dużą świadomością jej wagi w rozwiązywaniu problemów współczesnego świata. Rudawski był również członkiem Komisji Egzaminacyjnej oraz egzaminatorem na Wyższym Kursie Nauczycielskim w Poznaniu. Mianował go na to stanowisko minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do egzaminu z robót ręcznych⁷.

Edukacja techniczna jako ważny czynnik rozwoju psychoruchowego dziecka

Cywilizacja techniczna z jednej strony wspomaga, a z drugiej strony niesie różne zagrożenia dla społeczeństwa. Pociąga to za sobą konieczność przygotowania się do funkcjonowania w świecie techniki, do umiejętnego korzystania z jej dobrodziejstw i unikania tkwiących w niej niebezpieczeństw. Wymaga to jednak świadomej i konsekwentnej pracy rodziców i nauczycieli w obszarze edukacji technicznej.

Badania, które były prowadzone nad funkcjonowaniem mózgu⁸ w ciągu dwóch ostatnich dekad, wykazały, że świadomość dotyku, podczas pracy bądź ćwiczeń

⁵ *Szkoły wyższe Rzeczypospolitej Polskiej*, pod red. Zb. Zaniewickiego, Kasa im. Mianowskiego, Warszawa 1930.

⁶ Informacja zamieszczona w: „Przegląd Pedagogiczny. Tygodnik Organ Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych T.N.S.W.”, pod red. Henryka Gallego, s. 23.

⁷ Dziennik Urzędowy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Poznań, dnia 15 lutego 1932 r., s.6.

⁸ Neepers S.A., Gómez-Pinilla F., Choi J., Cotman C. (1995) *Exercise and brain neurotrophins*, „Nature”, 373 (6510), s. 109. Badania, które udowadniają korzystny wpływ ćwiczeń na mózg:

fizycznych u dzieci z zaburzeniami psychomotorycznymi, może być środkiem kompensującym deficyty, a to przekłada na lepszą pracę mózgu i jego rozwój. Efekty zadań ruchowych są znaczące dla zmian dokonujących się w naszym mózgu⁹. Ta zdolność do zmian określona jest mianem neuroplastyczności mózgu i jest odpowiedzią na stymulację ze strony aparatu ruchowego. Receptory znajdujące się na naszej skórze odbierają wrażenie dotyku, ucisku, temperatury i wibracji, przesyłając je do właściwych pól kory mózgowej, gdzie są przetwarzane. Procesy plastyczności mózgu tworzą się przez całe życie, a wywołać je możemy przez wiele elementów, między innymi przez pracę, ruch, kontakt dotykowy, masaż, akupresurę i akupunkturę. Zadania ruchowe połączone z dotykiem należy wykorzystywać w procesie edukacji dzieci, młodzieży, dorosłych. Są bowiem istotnym czynnikiem pośredniczącym w korzystnym działaniu na mózg. Obszary mózgu, w szczególności związane z przetwarzaniem przestrzennych informacji motorycznych, są zaangażowane w świadomą percepcję dotyku. Na tle tych rozważań warto pamiętać, że dotykając i jednocześnie pracując fizycznie piłą, wiertarką, kątownicą, młotkiem czy dłutem przy tworzeniu przedmiotów drewnianych, pobudza się mózg do lepszego funkcjonowania.

Popularyzator majsterkowania oraz twórca nadawanego w ubiegłym stuleciu w TVP programu "Zrób to sam", Adam Słodowy, swą działalnością wpisywał się w tezę dotyczącą usprawniania mózgu poprzez prace ręczne. Motywował, inspirował, zachęcał, wzbudzał pasję do tworzenia oraz ożywiał kreatywność u młodych osób. Wszystko to przeplatał wiedzą z zakresu praw fizyki i mechaniki. Propozycje jego były na tyle proste, aby każdy bez problemu mógł je odtworzyć. Cóż zatem stoi na przeszkodzie, aby spojrzeć na majsterkowanie z kilku perspektyw? Z jednej strony praca fizyczna polepsza pracę mózgu, a drugiej służy szerszym celom: własnoręczne tworzenie przedmiotów, maszyn, urządzeń ułatwia nam życie, jak również usprawnia naszą gospodarkę. W ocenie Słodowego zainteresowania konstruktorskie oraz pasje do wynalazków (wynalazczości), należy pobudzać od dziecka¹⁰. Zatem odpowiednie wychowanie techniczne w wieku szkolnym, może być ratunkiem i odpowiedzią na ukształtowanie wyobraźni oraz podstawowych sprawności technicznych.

Masgutowa S. (2004) *Integracja odruchów dynamicznych i posturalnych z układem ruchu całego ciała*, MIK, Warszawa.; Sherborne W. (1997) *Ruch rozwijający dla dzieci*, PWN, Warszawa. ; Pham T.M., Ickes B., Albeck D., Söderström S., Granholm A.C., Mohammed A.H. (1999) *Changes in brain nerve growth factor levels and nerve growth factor receptors in rats exposed to environmental enrichment for one year*, "Neuroscience", 94 (1), s. 279–286 oraz A. Zwierzchowska, *Stymulacja taktylna w usprawnianiu ruchowym dzieci, młodzieży i dorosłych*, "Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu" 2015 nr 48, s. 107-112.

⁹ Tamże.

¹⁰ Informacja zaczerpnięta ze strony internetowej Fakt24 z dnia 4.10.17. Została stworzona na 94. urodziny p. Adama Słodowego: „Polski MacGyver skończył 94 lata. Jego program był megahitem”.

Niegdyś zagadnieniami obowiązkowymi w systemie edukacyjnym były przedmioty określane mianem „prace ręczne”. Należały do nich takie przedmioty takie jak: muzyka, plastyka, sztuka. Wiele osób pamięta ze szkoły przedmiot o nazwie technika, bądź zajęcia praktyczno-techniczne (ZPT). Celem edukacji technicznej w polskiej szkole było ukształtowanie i nabycie praktycznych umiejętności, biegłości i znajomości posługiwania się prostymi lub bardziej skomplikowanymi narzędziami, komunikowanie się za pomocą rysunku technicznego, obróbka surowców za pomocą narzędzi pracy ręcznej i mechanicznej, szycie, klejenie, gotowanie, robótki ręczne, posługiwanie się dokumentacją techniczną, wykonywanie różnych połączeń, haftowanie, montaż obwodów elektrycznych szeregowych i równoległych itd.¹¹.

Złożoność procesu wychowania technicznego kształtuje rozwój myślenia w tym zakresie poprzez stymulowanie poziomu zręczności manualno-motorycznej oraz umiejętności rozwiązywania problemów konstrukcyjnych, a także stawianie uczniom coraz wyższych wymagań¹².

System sloyd jako element edukacji szkolnej w polsce międzywojennej

Sloyd pochodzi od szwedzkiego słowa „slöjd”¹³, które tłumaczy się jako biegłość, rzemiosło, rękodzieło lub dzieło. Dotyczy to przede wszystkim stolarki, ale także składania papieru, szycia, haftu, dziewiarstwa i szydełkowania. Pierwszy uporządkowany system edukacji oparty na rzemiośle został zapoczątkowany przez Uno Cygnaeusa w 1865 roku w Finlandii. System ten dążył do wyzwolenia poznawczo-praktycznej aktywności uczniów oraz został udoskonalony i promowany na całym świecie. Aż do początku XX wieku był realizowany również w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Nadal jest nauczany jako odrębny przedmiot obowiązkowy w szkołach fińskich, szwedzkich i norweskich. Praca, którą wykonują dzieci przy pleceniu małych koszyków, to doskonała gimnastyka mięśni palców. Lekkość i giętkość materiału nie wymaga dużego wysiłku, który może być groźny przy większym napięciu mięśni. Taka praca również ćwiczy oko – wszelką niedoskonałość natychmiast daje się zauważyć. Jeżeli koszyczek jest krzywy, naganą jest zbyteczną, przedmiot sam przemawia swoją koślawością. Najważniejszą sprawą jest to, że dziecko samo zauważa wyniki swojej pracy, widzi jej celowość, samo coś tworzy, a to skutecznie zachęca je do dalszej pracy.

Najważniejszym działem sloyd drzewnego jest sloyd stolarski. Proces edukacji zaczyna się od zaznajomienia z czynnościami używanymi w stolarstwie:

¹¹ Fryderyk Drejer, *Wychowanie do techniki dzieci w młodszym wieku szkolnym*, s. 73-75.

¹² Tamże, s.30.

¹³ Definicja z Encyklopedii PWN online. Kwestię tę również dobrze omawia w swojej książce M. Dunin-Sulgustowska (patrz: Bibliografia).

od pracy z młotkiem, piłą, dłutem, pilnikiem, miarą, kątownikiem, cyrklem itd. Uczestnik poznaje różne sposoby łączenia drewna z uwzględnieniem praw fizyki i mechaniki. Podstawą słoju jest rysunek techniczny. Zanim przystąpi się do wykonania modelu, trzeba go najpierw rozrysować, aby mieć dokładne wyobrażenie przedmiotu we wszystkich trzech wymiarach: długość, szerokość i grubość. W przypadku złożonych przedmiotów należy je przedstawić w ten sposób, aby wszystkie części składowe ukazać najpierw oddzielnie, a potem w całości. Ważne też są wymiary przedmiotów: główne i szczegółowe. Takie rysunki są drogowskazami w pracy stolarskiej¹⁴. Praca z rysunkiem zmusza uczestników do rozwijania samodzielności, skupiania uwagi nad wykonywaną pracą i zastanowienia się nad kolejnymi ruchami, a nie nad bezmyślnym naśladownictwem w przypadku otrzymania gotowego modelu. Pracę zawsze zaczynało się od rzeczy najłatwiejszych, przechodząc stopniowo do coraz trudniejszych.

System słoju wykształcił w latach 1875-1900 ponad 3 tys. nauczycieli tego przedmiotu, reprezentujących 32 narodowości. Upowszechnił się głównie w Europie, przede wszystkim w szkolnictwie początkowym. W Polsce wprowadzony został najpierw do szkół w Galicji (1885-1986). W okresie międzywojennym propagatorem i twórcą polskiej odmiany słoju był Władysław Przanowski, założyciel i dyrektor Państwowego Instytutu Robót Ręcznych w Warszawie. Miał ogromny wpływ na pracę osób przewijających się przez Instytut. Przejmował inicjatywę i rozciągał opiekę nad pracami Ognisk Metodycznych. Zachęcił również Leona Rudawskiego, późniejszego redaktora naczelnego „Młodego Technika”, do zajęcia się zagadnieniami robót ręcznych.

„Młody Technik” i edukacja techniczna

„Młody Technik” to miesięcznik naukowo-techniczny na poziomie popularnym przeznaczony głównie dla młodzieży, wydawany w latach 1932-1939. Nie należy go jednak utożsamiać z istniejącym do dziś pismem o tym samym tytule. Analizowane w niniejszym artykule czasopismo zostało dopuszczone przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do użytku w szkołach pismem z dnia 22 listopada 1932 roku, nr I Pr.-1072/32 jako czasopismo poświęcone zajęciom praktycznym młodzieży, pod redakcją prof. Leona Rudawskiego. Wydawcą periodyków była Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu. W wydawnictwie tym, oprócz trzonu poświęconemu dziełom związanym z wydawaniem książek i czasopism, były również zakłady graficzne, które obejmowały wszystkie znane działy techniczne wraz z działem grafiki. Ponadto istniała księgarnia sortymentowa, komisowa i hurtowa z filiami w Warszawie, Wilnie i Lublinie. Składy główne były w Krakowie, Lwowie i Katowicach¹⁵. Wydawnictwo

¹⁴ L. Rudawski, *Zarys metodyki*, s.20-21 oraz M. Dunin-Sulgustowska, *Slojd*, s. 16.

¹⁵ Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, s.24.

posiadało pracownię artystyczną i fabrykę budowy sprzętów kościelnych, a także fabrykę papieru „Malta”, zajmującą się wyrobem papierów drukowych oraz produkcją potrzebnych dla celów typograficznych oraz niewyrabianych dotąd w kraju w tym okresie gatunków papierów i kartonów.

Jak wynika z zapowiedzi redakcji „Młodego Technika”, miała ona dość ambitne założenia, o czym mogą świadczyć słowa: *„tematy są ciekawe a treść ich zapewne będzie nie mniej pouczająca. Między innymi znajdziemy treść artykułów zapowiedzianych o sprawie książki, jak: albumy, tłoczenie i barwienie skóry, kase-ty, wykonywanie pracy introligatorskiej, strug introligatorskich. Tematy w swoim rodzaju ciężkie, a jako ogólnikowe byłyby bezwartościowe, natomiast ściśle okre-ślające sposób oprawy książki itd. Byłyby szkodliwe i niepożądane dla zawodu introligatorskiego. Zawód introligatorski już dziś boryka się z najrozmaitszymi indywidualami podszywającymi się pod te rzemiosło i zarazem wykonywującymi sposobem partackie prace introligatorskie. Samouctwo w rzemiosle powoduje niezdrową konkurencję i upadek danego zawodu”*¹⁶.

Czasopismo uczyło poprzez podanie w przystępnej formie edukacyjnych treści, praktycznej wiedzy, dokładnych wskazówek, instrukcji. Miało daleko idący wymiar praktyczny, poparty dużym zasobem wiadomości teoretycznych. Oparte było na specjalistycznej i profesjonalnej wiedzy teoretycznej, wyjaśniającej czytelnikom, co należy zrobić, aby otrzymać poprawny efekt końcowy. Przejawiało odpowiedni dobór słownictwa, które jest przystępne dla każdego ucznia. Dobrze omówiony był aspekt praktyczny.

Pośrednim dowodem na wymiar edukacyjny czasopisma „Młody Technik” może być również rekomendacja Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego: „Kuratorium zwraca uwagę na czasopismo „Młody Technik”, wychodzące pod redakcją profesora Leona Rudawskiego, a poświęcone zajęciom praktycznym młodzieży szkolnej. Z czasopisma „Młody Technik” może korzystać zarówno młodzież szkół powszechnych i niższego gimnazjum, jak i st-si uczniowie wyższych klas gimnazjalnych i seminariów nauczycielskich. „Młody Technik” stara się uwzględnić warunki młodzieży niemogącej korzystać z dobrze urządzonych pracowni robót ręcznych, przez podawanie sposobów wykonania łatwych, prostych w konstrukcji i praktycznych prac za pomocą najprostszych narzędzi. Poza tym zaspokaja też potrzeby młodzieży, mającej do dyspozycji warsztaty szkolne. Kuratorium zaleca gorąco zachęcić młodzież szkolną do licznego prenumerowania „Młodego Technika”¹⁷.

Omawiane czasopismo składa się z kilku działów. Stałymi elementami prze-wijającymi się w zawartości są:

¹⁶ Informacja na temat „Młodego Technika” zawarta w: „Polska Gazeta Introligatorska”, 1932, numer 1, rok V, s.17.

¹⁷ „Dziennik Urzędowy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego”, Poznań 12 marca 1932, s.9.

Prace z drewna – proste montaż przedmiotów, które można wykorzystać na zajęciach. Zazwyczaj są to rzeczy codziennego użytku typu: toaletka, podstawka do wagi, przedmioty z patyków, komplet do przedpokoju, łatwe stoliki i wózki do podawania, stojak na kwiaty, taborety, szafa. W dziale dokładnie omówione są materiały i tworzywa, z których wykonane są przedmioty, jakich narzędzi należy użyć do ich wytworzenia oraz sugestie redakcji, jak wykonać przedmiot. Dla przykładu: przy wykonaniu desek do krojenia chleba i wędlin, lepiej zdecydować się na drewno sosnowe o prostym niezawitym słoju i bez sęków. Oprócz sosny, można użyć olszyny.

Każdy przedmiot opatrzony jest obowiązkowym rysunkiem technicznym. Określa uczniowi kształt, wymiary oraz konstrukcję wykonywanego przedmiotu oraz jest środkiem porozumiewawczym między uczniem a nauczycielem, objaśniającym, co wykonuje uczeń. Powinien być wykonany według wytycznych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Rysunek techniczny jest pismem międzynarodowym, które przeczytają ze zrozumieniem technicy na całym świecie bez względu na znajomość języków.

Propozycje sugerowanych prac ułożone są w czasopiśmie według stopnia skomplikowania i złożoności wykonania danej rzeczy. Autorzy informują czytelników, że zapoznają ich z pracami najłatwiejszymi, od których amator zaczyna swoje próby.

Prace ze szkła płaskiego – propozycje ze szkła zwykłego lub kolorowego typu: serwetnik, popielniczka, kałamarz, tace ze szkła, wykonane z różnego kształtu i wielkości butelek, puchary (jako nagroda), słoiki, flakony na kwiaty, solniczki, palnik bunzenowski ze szkła. To, co jest zauważalne przy każdej propozycji, to zamieszczona lista elementów niezbędnych do wykonania danych przedmiotów oraz podanie ich wymiarów. Przy bardzo zaawansowanych propozycjach, można spotkać się z informacją, że młody technik sam dostosuje wymiary do własnych potrzeb.

Produkty z blachy – projekty wykonania prac z blachy żelaznej, cynowej, polerowanej, mosiężnej, miedzianej, alpakowej i innego typu: taca na cukierki, foremki i naczynka, serwetnik z blachy, przedmioty kute z blachy (pudełko okrągłe z blachy tombakowej), puderniczka, misa na owoce, talerz do chleba, stojaczki z metalu, prace z mosiądzu, metalowe ściski do książek.

W obrębie samej techniki można wyróżnić kilka działów ze względu na specjalizacje techniczne:

Lotnictwo – modelarstwo lotnicze. Obejmowało wytworzenie, według wskazanych instrukcji, modeli przedmiotów latających, do wyboru w zależności od stopnia ich skomplikowania, typu: budowanie modelu szybowca, model M.B.2.36 (dla zaawansowanych), budowa modelu latającego „Ibis”, budowa śmigła do modelu latającego. Dogłębne zapoznanie ucznia z samą techniką lotniczą, które będzie podstawą zaistnienia działu zwany awionika. Na bazie tego działu

wydana została książka poruszająca problematykę techniki kosmicznej. W roku 1936 wyszedł numer specjalny poświęcony tej tematyce „Człowiek i kosmos”.

Elektronika/Fale elektromagnetyczne – to bardzo prężny dział; oprócz dokładnie wytłumaczonych definicji mamy objaśnienie działania tej gałęzi techniki w praktyce. Instruuja dla przykładu, że przy puszczeniu nawet niezbyt silnego prądu, trudno nam będzie wydobyć z wody wrzuconą do niej monetę. Mamy tutaj zilustrowane urządzenia typu: silniki elektryczne, galwanoskop, odbiór radiowy, uniwersalna przystawka antenowa, automatyczny wyłącznik elektryczny, aparat kryształkowy z głośnikiem, samoczynne bezpieczniki elektryczne, radio-technika.

Fotografia – trochę jest tu optyki, elektroniki i chemii. Poruszane są tematy typu: Tank do wywoływania błon, ramka do fotografii, kajak i fotografia, fotografie na płótnie.

Inne – elementy i materiały niezbędne do wykonania wytworów, różnią się od tych, które wykorzystujemy we wcześniejszych działach. Przy niektórych wariantach mamy możliwość stworzenia przedmiotów połączonych z drewna, szkła bądź blachy. Przykładowe projekty, typu: szybowiec z kartonu, stojak na kwiaty, lichtarzyk, lampy z butelek, ozdoby choinkowe z kartonu i papieru, dynamometr trzcinowy, oprawa książki, marionetki, hamak, mechanizm roletowy, amatorskie sporządzanie nowych baterijek kieszonkowych.

Roboty kobiece – dodatek do gazety dla dziewcząt. Propozycje wykonania rzeczy typu: sukieneczka szydełkowa, serwetki do drugiego śniadania, rękawiczki, dziecięca bielizna trykotowa, zdobiny na fartuszkach i sukienkach dziecięcych, szale z wełny na drutach, czapeczki i apaszki, skarpetki sportowe, sukienki, sweterki koronkowe na drutach, kwiaty z filcu, pantofelki i czapeczka dla niemowląt, naszyjnik, skakanki i piłeczka, cerowanie i naprawianie.

Poradnik techniczny – zbiór cennych rad i wskazówek ekspertów, którzy doradzają: Jak uzyskać tzw. mrożone desenie na szkle, czym matować szkło, jak odnowić stary pilnik, jak zwalczać kornika toczącego meble, jak wykonać prosty barometr. Omówione przyrządy do czyszczenia szlakiem (gładzik płaszczyznowy, gładzik kątowy), gięcie rurek metalowych, klejenie szkła, klej do przyklepania gumy do skóry, kity (kit do noży, kit do porcelany, kit do wypełniania szpar w podłogach), klej biurowy, prace z celuloиду, nowe zakłady hydroelektryczne w Polsce, trujące farby i barwniki w przemyśle.

Złote myśli, które stanowią gotowy przepis dla uczniów, co zrobić, aby na przykład skrócić sobie czas pracy. Jak? „Poprzez zastosowanie tego stojaka skracają się czas ważenia kilkukrotnie, a i dokładność pomiaru, bardzo dużo na tym zyskuje”.

Analiza formalna czasopisma

Po przeanalizowaniu papierowych wydań „Młodego Technika” dostępnych w księgozbiornie Biblioteki Uniwersyteckiej UMK w Toruniu za lata 1936-1938 w liczbie 30 egzemplarzy, dało się zauważyć, że część z nim była opatrzona pieczętą ofiarodawcy, pani dr med. Janiny Hurynowicz, docent Uniwersytetu Wileńskiego. Posiłkowałam się również elektronicznymi wydaniemmi dostępnymi na stronach Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej UJ w liczbie 85 egz.

W sumie na łamach przedwojennego „Młodego Technika” pisało 54 autorów. Czasopismo współpracowało ze znanymi wynalazcami, np. Janem Gackowskim i Kazimierzem Hanuszem. Obydwaj pochodzili z Torunia. Pierwszy był oficerem lotnictwa, błyskotliwym twórcą, zajmował się projektowaniem samolotów. Jego nietuzinkowy profesjonalizm podparty był doświadczeniem praktycznym z projektowania, materiałoznawstwa, wytrzymałości materiałów oraz znajomości praw fizyki. W wydawnictwie św. Wojciecha ukazała się pozycja tegoż autora „Lotnicze modelarstwo redukcyjne” wraz z informacją zawartą „Prawdziwy samolot zbudujesz w skali zmniejszonej na podstawie książki ppor. lotnictwa J.Gackowskiego. Kilkadziesiąt rysunków w tekście, kilka tablic, jasność i przejrzystość opisu”¹⁸. Z kolei profesor gimnazjum Kazimierz Hanusz był cenionym nauczycielem i mentorem młodzieży, liderem pod względem liczby artykułów napisanych do „Młodego Technika”.

Wydawnictwo miało też innych współpracowników. W każdym numerze zawarta jest informacja, w jakiej formie autorzy muszą przesyłać tekst do druku. Musi być on napisany czytelnie, po jednej stronie kartek, w normalnych odstępach wierszy z marginesem. Rysunki mogą być dowolnej wielkości, wykonane starannie tuszem na białym papierze, bez linii i kratek lub na mlecznej kalce.

Zazwyczaj autorzy tekstów są wymienieni z imienia i nazwiska, bądź tylko widnieją ich inicjały. Nie przy wszystkich figuruje miejscowość ich zamieszkania, obszar pochodzenia, bądź zatrudnienia, przy niektórych mamy taką wiedzę. (np. Kazimierz Hanusz – Toruń; Jan Gackowski – Toruń, K.Baranowski – Kończyce) oraz miejsce pracy (Władysław Skrzyniarz – nauczanie państwowe, gimnazjum matematyczno-przyrodnicze w Chorzowie, dr Tadeusz Cyprian – członek Fotoklubu Polskiego, J.Klinger, Lwów, Asystent Zakładu Fizyki Eksp.)

Zestawienie autorów i liczby popełnionych artykułów przygotowałam na podstawie zbiorów z UMK. Na 52 twórców pojawiły się trzy panie, co stanowi 5,76% wszystkich autorów.

¹⁸ „Młody Technik”, nr.9, V, 1938, Rok VII, reklama.

L.P.	Autor	Liczba artykułów	Numery
1	Leon Rudawski Red. Naczelny	7	Nr.1, IX.1936, ROK VI; Nr.6, II.1937, ROK VI; Nr.7, III.1937, ROK VI; Nr.2, X.1937, ROK VII; Nr.6, II.1938, ROK VII; Nr.7, III.1938, ROK VII; Nr.1, IX.1938, ROK VIII
2	Walenty Czyżnicki	4	Nr.1, IX.1936, ROK VI; Nr.5, I.1937, ROK VI; Nr.9, V.1937, ROK VI; Nr.3, XI.1937, ROK VII
3	Kazimierz Hanusz Toruń	16	Nr.1, IX.1936, ROK VI; Nr.2, X.1936, ROK VI; Nr.3, XI.1936, ROK VI; Nr.4, XII.1936, ROK VI; Nr.4, XII.1936, ROK VI; Nr.5, I.1937, ROK VI; Nr.7, III.1937, ROK VI; Nr.10, V.1937, ROK VI; Nr.2, X.1937, ROK VII; Nr.3, XI.1937, ROK VII; Nr.5, I.1938, ROK VII; Nr.6, II.1938, ROK VII (x2); Nr.7, III.1938, ROK VII; Nr.8, IV.1938, ROK VII; Nr.9, V.1938, ROK VII; Nr.1, IX.1938, ROK VIII
4	Jan Kuś Rogóżno	1	Nr.1, IX.1936, ROK VI
5	Władysław Skrzyniarz Nauczanie: Państw. Gmin. Chorzów, Gim. Mat. Przyrod. w Chorzowie	3	Nr.1, IX.1936, ROK VI; Nr.2, X.1936, ROK VI; Nr.8, IV.1937, ROK VI
6	Jan. G. Mikulski	3	Nr.1, IX.1936, ROK VI; Nr.2, X.1937, ROK VII;
7	Jan Gackowski Toruń	5	Nr.1, IX.1936, ROK VI; Nr.3, XI.1936, ROK VI; Nr.7, III.1937, ROK VI; Nr.9, V.1937, ROK VI; Nr.4, XII.1937, ROK VII
8	Stanisław Malec	3	Nr.1, IX.1936, ROK VI; Nr.7, III.1937, ROK VI; Nr.10, V.1937, ROK VI; Nr.3, XI.1937, ROK VII
9	Franciszek Madyda	1	Nr.2, X.1936, ROK VI;
10	M. Brzozowski Lwów	2	Nr.2, X.1936, ROK VI; Nr.6, II.1937, ROK VI

L.P.	Autor	Liczba artykułów	Numery
11	Jan Koczut	6	Nr.2, X.1936, ROK VI; Nr.3, XI.1937, ROK VII; Nr.4, XII.1937, ROK VII, Nr.5, I.1938, ROK VII; Nr.9, V.1938, ROK VII
12	Dr. Tadeusz Cyprian Członek Fotobluwu Polskiego, Poznań	3	Nr.2, X.1936, ROK VI; Nr.8, IV.1937, ROK VI; Nr.10, V.1937, ROK VI
13	K. Baranowski Kończyce	2	Nr.3, XI.1936, ROK VI; Nr.5, I.1938, ROK VII
14	Mieczysław Lewczenko	4	Nr.3, XI.1936, ROK VI; Nr.5, I.1937, ROK VI; Nr.6, II.1937, ROK VI; Nr.9, V.1937, ROK VI
15	Bolesław Kiernaś	3	Nr.3, XI.1936, ROK VI; Nr.4, XII.1936, ROK VI; Nr.10, V.1937, ROK VI
16	Antoni Szczepkowski	1	Nr.4, XII.1936, ROK VI;
17	St. Kiałka T.J	2	Nr.4, XII.1936, ROK VI; Nr.2, X.1937, ROK VII;
18	Wacław Świerczyński	1	Nr.4, XII.1936, ROK VI
19	Henryk Smółko	2	Nr.5, I.1937, ROK VI; Nr.9, V.1937, ROK VI
20	Józef Wadowski	3	Nr.5, I.1937, ROK VI; Nr.7, III.1937, ROK VI; Nr.10, V.1937, ROK VI
21	Zbigniew Staliński uczeń Państw.Gmin. im. K. Marcinowskiego w Poznaniu	1	Nr.5, I.1937, ROK VI
22	Stanisław Roy-Siwik	7	Nr.5, I.1937, ROK VI; Nr.6, II.1937, ROK VI; Nr.7, III.1937, ROK VI; Nr.8, IV.1937, ROK VI; Nr.9, V.1937, ROK VI; Nr.10, V.1937, ROK VI; Nr.6, II.1938, ROK VII
23	M.K. Imiela	1	Nr.6, II.1937, ROK VI

L.P.	Autor	Liczba artykułów	Numery
24	J. Klingier Lwów, asystent Zakładu Fizyki Eksp.	2	Nr.6, II.1937, ROK VI; Nr.9, V.1938, ROK VII
25	Leon Marszałkiewicz	1	Nr.7, III.1937, ROK VI
26	Mieczysław Hołodanowicz Rydzyňa	2	Nr.8, IV.1937, ROK VI; Nr.5, I.1938, ROK VII
27	Tejot-Toruń	1	Nr.8, IV.1937, ROK VI
28	J. Wieczorek Puszczykowo	1	Nr.7, III.1938, ROK VII
29	Włodzimierz Baran	2	Nr.9, V.1937, ROK VI; Nr.4, XII.1937, ROK VII
30	Leon Mazurkiewicz	1	Nr.10, V.1937, ROK VI
	Mieczysław Knobloch Lwów	3	Nr.3, XI.1936, ROK VI ; Nr.1, IX.1938, ROK VIII; Nr.9, V.1937, ROK VII
31	Józef Mruczek	1	Nr.10, V.1937, ROK VI
32	Leon Marszałkiewicz	1	Nr.5, I.1938, ROK VII
33	Marian Śliwiński ucz. I kl. Liceum im. Marcinkowskiego w Poznaniu	2	Nr.6, II.1938, ROK VII; Nr.7, III.1938, ROK VII
34	Janina Rechowicz Milanówek	1	Nr.7, III.1938, ROK VII
35	Z. Skalski Warszawa	1	Nr.7, III.1938, ROK VII
36	Jerzy Biezanowski	1	Nr.7, III.1938, ROK VII;
37	Henryk Górski ucz. Państw. Gimn. im. Paderewskiego, Poznań	1	Nr.2, X.1937, ROK VII
38	Jan Stachurski	1	Nr.3, XI.1937, ROK VII

L.P.	Autor	Liczba artykułów	Numery
39	W. Łuczyński	1	Nr.3, XI.1937, ROK VII
40	St. Książek Warszawa	2	Nr.3, XI.1937, ROK VII; Nr.8, IV.1938, ROK VII
41	Franciszek Buczkowski	1	Nr.4, XII.1937, ROK VIIBARAN
42	Leszek Majewski ucz. III kl. Państw. Gim. im. Kopernika w Toruniu	1	Nr.4, XII.1937, ROK VII
43	Eugenia Piętkiewiczówna i Hanna Krzyska uczennice III kl. Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu N.B	1	Nr.4, XII.1937, ROK VII
44	E. Ziomek	1	Nr.4, XII.1937, ROK VII
45	Mieczysław Pluciński Warszawa	2	Nr.8, IV.1938, ROK VII; Nr.9, V.1938, ROK VII
46	Zygmunt Beresiński	2	Nr.8, IV.1938, ROK VII; Nr.1, IX.1938, ROK VIII
47	Władysław Soczylas Warszawa	1	Nr.9, V.1938, ROK VII
48	Jan Tryjarski	1	Nr.9, V.1938, ROK VII
49	M. Lasowy Gmin Dr Br. Czajkowskiego, Poznań	1	Nr.1, IX.1938, ROK VIII
50	Jan Czarnecki	1	Nr.1, IX.1938, ROK VIII
51	Tadeusz Piotrowski	1	Nr.2, X.1937, ROK VII

Numeracja stron/liczba stron – standardowa liczba stron czasopisma to 16. Przy powiększonych wydaniach, dokłada się uzupełniający arkusz, zwiększając tym samym zawartość o 8 dodatkowych stron. Najobszerniejsze numery posiadają 24 strony w formacie A5, co stanowi wielkość typowego zeszytu szkolnego. Wyjątkowość samej numeracji polega na zachowanej kontynuacji stron. Każdy

kolejny numer jest uzupełnieniem poprzedniego i zachowuje pewną ciągłość. Przykładowo, jeśli ostatnia strona gazety kończy się na liczbie 24, następny numer zaczyna się od strony 25.

Reklama – ten dział stanowi formę informowania o przyszłych zamiarach wydawnictwa, propozycjach wydań publikacji czy też komunikatów do autorów tekstu. Wydawcy wspomagają też inne polskie pisma i firmy, które prezentują taką samą linię programową, czyli wspierają prace ręczne i majsterkowanie. Przykładowa reklama: „Firma Polska, chrześcijańska Bracia LILIPOP, Szulc & S-ka zaopatruje pracownie szkół średnich i powszechnych w urządzenia i narzędzia do nauki zajęć praktycznych, znormalizowane według postanowień władz szkolnych. Oferty ściśle według spisów ustalonych przez Min. W.R.iO.P. dla klas I, II, III gim. Wysyła na żądanie. Dostarczamy materiał do nauki zajęć praktycznych IV kl. gim. Za jakość dostarczonego urządzenia i narzędzi przyjmuje się pełną gwarancję. Dotychczasowe nasze dostawy uzyskały pełne uznanie szkół państwowych i prywatnych”¹⁹.

Oprócz samego czasopisma stworzona została, jako uzupełnienie, Biblioteka Młodego Technika. Poszerzone treści techniczne autorów piszących na łamach pisma, publikowane były w formie książkowej. Młodzi konstruktorzy, dzięki tej sposobności, korzystali z wiedzy profesorskiej i specjalistycznej osób, pasjonujących się technicznymi obszarami.

Warto nadmienić, że oprócz omawianego czasopisma „Młody Technik” w tym właściwym dla niego okresie wychodziły pisma o podobnej tematyce:

„**Młody Zawodowiec**”²⁰, pismo popularnonaukowe, wydawane w latach 1935-1950 pod redakcją Zbigniewa Przyrowskiego. Adresatem i grupą docelową byli uczniowie szkół zawodowych i techników, w szczególności szkół handlowych i rzemieślniczych. Zamysłem twórców było dotarcie do młodzieży o zainteresowaniach technicznych.

„**Rękodzielnik**”, dwutygodnik, pismo techniczne na poziomie popularnym, wydawane w latach 1912-1914 we Lwowie. Organem nadzorującym wydanie czasopisma był Instytut Technologiczny Lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie. Sam tytuł odwołuje się do odbiorcy, czyli rzemieślnika ludowego, wyrabiającego ręcznie przedmioty artystyczne.

„**Czasopismo Techniczne**”, dwutygodnik, wydawany we Lwowie w latach 1883-1939 przez Polskie Towarzystwa Politechniczne, a od 1890 wspólnie przez PTP i Krakowskie Towarzystwo Techniczne. Główne działy to: budownictwo, mechanika i technika. Od roku 1946 tradycje wydawnicze czasopisma kontynuuje Politechnika Krakowska. Od 2013 wydawane jest wyłącznie w języku angielskim.

¹⁹ „Młody Technik”, nr. 4, XII.1937, rok VIII, ostatnia strona.

²⁰ Informacje odnośnie czasopism: „Młody Zawodowiec”, „Rękodzielnik” oraz „Czasopismo Techniczne”, posiłkowałam się danymi z Wikipedii.[dostęp 20.11.2018].

Obecnie ukazujące się czasopismo „Młody Technik” jest uważane za kontynuację „Młodego Zawodowca”. Przez bardzo długi czas obejmował swoimi zagadnieniami część warsztatową wraz z zajęciami praktycznymi. Od 2011 roku dodatkowe materiały publikowane są na stronie internetowej: www.mt.com.pl.

Konkluzje

Analizowany w niniejszym artykule periodyk przystaje do głównych przesłanek edukacji medialnej. Pomagał on kształtować się ogólnotechnicznie, rozwijał zmysł konstruktorski, jak również kształtował kulturę techniczną wśród młodzieży szkolnej. Jego atutami były współpraca z doświadczonymi fachowcami przy tworzeniu artykułów oraz nadzór merytoryczny redakcji nad ich poprawnością. Warto jeszcze wspomnieć o opiece, wsparciu i nadzorze Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, które zalecało czytanie tego czasopisma przez kadry, jak również młodzież.

Ukazanie się czasopisma nastąpiło w dobrym czasie, gdy kraj rozwijał się gospodarczo. Wpisywało się w potrzeby ówczesnej ludności. Pismo spełniało walor edukacyjny poprzez kształcenie, edukowanie oraz formowanie przyszłych kadr naukowo-technicznych. Operowało z jednej strony fachowym, profesjonalnym oraz specjalistycznym, a z drugiej bardzo przystępnym językiem. Autorzy artykułów byli ekspertami w swojej dziedzinie, stawali się dla młodzieży doradcami w świecie techniki.

Edukacja za pomocą „Młodego Technika” była pomocą w kreowaniu przyszłych elit polskiej myśli technicznej. Był to magazyn o praktycznym wykorzystaniu techniki. Wydaje się stosownym podjąć dalsze badania na temat edukacji technicznej na łamach polskiej prasy międzywojennej, co wymagałoby jednak dalszych prac archiwalnych, ale związane byłoby z badaniem archiwów lwowskich, wileńskich oraz w innych polskich miastach.

Bibliografia:

„Młody Technik: czasopismo poświęcone zajęciom praktycznym młodzieży szkolnej”, red. Leon Rudawski, wydawca Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, 1932-1939;

Andrzejewska J., Edukacja czytelnicza i medialna. Poradnik metodyczno-programowy dla wszystkich typów szkół i bibliotek, Warszawa 2003;

Dunin-Sulgustowska Marja, Slojd: wskazówki metodyczne, wydawca Dom Książki Polskiej, Warszawa 1924;

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha sp. z o. odp. Poznań, wydawca Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, 1929;

Edukacja medialna ,pod red. Gajda Janusz, Juszczak Stanisław, Siemieniecki Bronisław, Wenta Kazimierz, wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004;

Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/>.

Mądrość rąk, blog “The Wisdom of The Hands”, wisdomofhands.blogspot.com.

Rudawski Leon, *Prace z drzewa*, Poznań, 1936.

Rudawski Leon, *Zarys metodyki: zajęć ręko dzielnych: robót ręcznych*, Poznań, 1938;

Uberman Marta, *Zajęcia rękodzielnicze w elementarnej edukacji dziecka trzeciej dekady XX wieku i drugiej dekady XXI wieku*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 4/18/2016.

Uberman Marta, *Prace (Roboty) ręczne wyzwaniem dla edukacji dziecka XXI wieku*, *Edukacja człowieka – problemy a wyzwania pre 21. storoście*, Rzeszów 2013.

Zwierzchowska Anna, *Stymulacja taktylna w usprawnianiu ruchowym dzieci, młodzieży i dorosłych*, “Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu” 2015 nr 48, s. 107-112.

Słowa kluczowe:

edukacja techniczna, majsterkowanie, slojd, prace ręczne, „*Młody Technik*”

Keywords:

technical education, do-it-yourself, the Sloyd system, handicrafts, “*Młody Technik*”

Summary

“*Młody Technik*” was published in the years 1932-1939 as an educational magazine devoted to practical classes of school youth in the field of handicrafts and DIY. The letter, issued in Poznań, can be used as an example of education by printed media. It carried out its educational mission mainly in the field of technical education by encouraging children and youth to DIY while developing at the same time their psychomotor competence. This study attempts to prove that “*Młody Technik*” was a magazine of educational character, aimed to educate children and youth through encouraging them to DIY.